
Usterki w GS 1200!

Autor: ggkkbb - 2006/05/21 13:12

Witam!

Chcia³bym prosiæ o Wasze opinie na temat usterkowo¶ci tego modelu. Posiadam ten motocykl od nowo¶ci i kilka dni temu stan±³ mi na drodze 1400 km od domu. Jak siê okaza³o konieczne by³o jego ¶ci±gniêcie na lawecie do kraju.

Mam znajomego, któremu ju¿ 4 krotnie co¶ nawali³o w tym moto.

Jestem ciekaw czy to ja mam pecha czy to moto pomimo, ¿e siê tak ¶wietnie sprzedaje jest prze³adowane niepotrzebn± elektronik± i przez to awaryjne. Lubiê ten motocykl, ¶wietnie siê prowadzi i ma³o pali ale....

Pozdrawiam

Grzegorz

=====

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: Esox - 2006/05/21 15:29

No có¿, 14 kkm i wêdruje do naprawy gwarancyjnej, wyciek oleju.... tzn "poci siê" i rzecz sie dzieje tylko podczas jazdy... termin odstawienia motocykla na naprawê gwarancyjn±: dwa tygodnie od daty zg³oszenia a ciekawe ile tam postoi...chodzi o AutoFusa, dodam, ¿e kupi³em motocykl demo z salonu.

=====

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: ggkkbb - 2006/05/22 08:17

Cze¶æ!

Mam nadzieję, ¿e diler rzetelnie usunie usterkê. Ciekawe co jest powodem takiego stanu rzeczy? Daj znaæ jak zakończy siê sprawa.

Nie mam do¶wiadczenia z Fus-em ale czyta³em o nich niezbyt pochlebne opinie. Ja korzystam od kilku lat z serwisu BMW Sikora i generalnie jestem zadowolony. Mogê powiedzieæ - polecam! Znam osoby, które spotka³em tam na serwisie przyje¿d¿aj± z Poznania, Wroc³awia i Warszawy. Awariê która zmusi³a mnie do powrotu na lawecie usuniê mi na gwarancji w dwa dni. Mo¿e skontaktuj siê z Bielskiem i pogadaj czy nie usuna usterki szybciej.

Reasumuj±c obawiam siê, ¿e kupi¶my fajne ale awaryjne moto. Byæ mo¿e s± to jeszcze niedci±gniêcia " wieku dzieciêcego" albo ...

Czekam na nowe komentarze w sprawie awaryjno¶ci czy bezawaryjno¶ci GS 1200!

=====

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: Gummikuh - 2006/05/22 09:13

Firmy w pogoni za sukcesem i kas± czêsto zapominaja o uzytkownikach....

=====

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: ggkkbb - 2006/05/22 12:13

...albo testuj± na nich nowatorskie rozwi±zania....

=====

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: Esox - 2006/05/23 18:18

Bielsko trochę daleko, ale chyba jestem gotowy, ja też miałem bardzo niemiłe doświadczenia z Fusem na jesieni, generalnie nie pcham się tam ale.. "nie chcę ale muszę" - nie ma alternatywy w pobliżu, skoro polecacie Bielsko... hmm no kawałek, zobaczymy, moto stoi już w serwisie, bez wyjmowania silnika się nie obejdzie, tydzień z głowy jak nie pewnie, ale jest jeszcze niezawodne K100RT i to mnie pociesza, będzie czym pojechać na weekend :) jak tylko odbiorę maszynę dam znać aaa i wkleję tutaj coś za p.r.m - nie moje ale daje pełną odpowiedź na pytanie zadane, mam nadzieję, że autor się nie obrazi"

Ale...dealerzy BMW lojalnie ostrzegają, że na skutek konstrukcji (bokser...) i twardego napylonego pokrycia cylindrow silnik w tym motocyklu - jaki inne w bokserach zresztą - "dociera się" przez 15-20 000 km. I podczas docierania istotnie konsumuje olej, tak gdzieś ok 1/2 litra na 2-3 000 km, natomiast powinien przestać zupełnie tak ok 20 000 km. Jeśli znajdziesz egzemplarz z 20-25 000 km na liczniku który spala olej to szybko uściskaj reke sprzedawcy i zycz mu długiego i szczęśliwego żywota. Miałem podobne problemy ze wszystkimi bokserami a szczególnie z R1200GS, który ciągle spala olej jak szalony (a ma już na liczniku 9500 mil - ok. 16 000 km) i muszę dolewać prawie litr co 3-4 km. Ale być może wydaje mi się to dużo dlatego, że to jedyny bokser którego kupiłem nowy a z tego co słysze jest to normalne w tym sprzecie. Och - ważne jest aby w GS nie nalewać zbyt dużo oleju, gdyż w tym przypadku konsumpcja oleju wzrasta o jakieś 20% - poziom oleju powinien być pod górną kreską a dolewać należy "na raty", po trochu, bo okienko oszukuje jak diabeł. Czasami po przejechaniu paru km postawisz motocykl na podstawce, popatrzysz w szkiełko a tam w ogóle nie ma oleju :-))) A za parę kilometrów szkiełko pokaże 100%...(duża część oleju czasami nie spływa do miski...) Użytkownicy R1150GS uprawiają z tego powodu "rytualne parkowanie olejowe" (10 minut na bocznej stopce, później na centralnej podstawce i dopiero sprawdzają poziom oleju :-))) Takie zachowanie bokserów jest też powodem powstawania mitów ("jechałem z koleśkiem, po 200 km sprawdził olej a tam nic nie było!")

> trampek pali mi 0,00 nic ale ma 3ańcuch co zaczyna mnie wkurzać

W 1150GS zacznie Cie wkurzać ciężar motocykla jeśli dużo jeździsz po mieście. Mówię zupełnie poważnie, ja się przenieśliem z 1150GS na F650GS dokładnie z tego powodu. Teraz najczęściej jeżdżę 1200GS ale i tak wolę po mieście CBR. Ale tak w ogóle -- R1200GS to najlepszy motocykl na jakim jeździłem w życiu - gorąco polecam zamiast 1150GS. Wiem, wiem...drogi jak pierun...

--

><eM eL><Washington, D.C.><

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: jaro - 2006/05/24 15:54

Witam!

Spodobało mi się:"rytualne dolewanie oleju"

Zawsze to jakoś integruje grupę posiadaczy BMW na całym świecie,wiadomo,jeśli ktoś kłeczy na parkingu,to ma BMW.. W³asnie tak zawiązują się przyjaźnie....

Cóż,mój GS też robi dziwne numery z poziomem oleju w okienku,w zależności od pochy³ości terenu odczyty są różne o 40%....

A w czasie wymiany jest go prawie tyle ile ma być wg instrukcji....Bez dolewek.

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: ggkkbb - 2006/05/25 15:43

Coż, po wpisach widzę, że z tym GS 1200 nie jest chyba tak źle. Nadal czekam na dalsze uwagi użytkowników - zarówno te dobre jak i nie.

=====

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: Mazby - 2006/05/25 18:22

Dołączam do grona rozczalonych 12-tek.

Uwielbiam grzebać w motku ...z różnym skutkiem. Ten 1200GS mnie wkurza bo od roku nic przy nim nie mogę pogrzebać „prócz nudnych regulacji co 10Tkm.

Kupiłem go z 7 Tkm i teraz dokręcam 15 po górach Norwegii. Nuda!!! jedzie i jedzie. Co to za przyjemność mieć taki sprzęt.

Pozdrawiam

mazby

=====

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: Esox - 2006/05/25 20:29

i pojeżdż jakoś tak.. sam jedzie, przeszkadza mu nieźle trzeba, żeby mieć radochę z tej jazdy :)))woohoo:

=====

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: marucha - 2006/05/25 21:30

Cześć.

U mnie jest tak. Kupiłem nowkę - radocha, ale zaraz szyba zaczęła mnie wkurwiać i całkiem zimno mnie pytanie, czy to aby oryginał. W końcu zamówiłem inną, czekałem na realizację zamówienia, zamontowałem i po pierwszych km znowu radocha, bo na kurtce już nie ma rozbitych owadów, a akcesoryjna owiewka sprawuje się super i nie trzęsie się już tak mocno jak poprzednia. Zrobiłem 10 tkm i żadnych usterek poza tą niedopracowaną oryginalną szybą nie było, tzn. biegi wchodziły gładko, wydech pracuje cicho, oleju pali tyle ile chce (całkowicie 10 kkm), jak dla mnie podnożki odrobinę za wysoko (drobiazg). Długo by tak wymieniać, ale to właśnie takiego motoru mi było trzeba i mimo pewnych przypadłości ani przez chwilę nie żałowałem wyboru.

Pozdrawiam

=====

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: Slawek.sk - 2006/05/25 21:45

No to się też dołączę. Zakupiłem 12-stkę jesienią 2005 i do chwili obecnej nie mam żadnych problemów technicznych. Z olejem, to macie rację... co odczyt to inne wskazanie. Raz na samym dnie, a za chwilę pod górą krech. Pije znikome ilości. Jedno, co mnie męczy, to ta paskudna szyba, która jest dobra, ale chyba tylko na parking. Jak sprawdza się ta szyba w trasie. To pytanie do Maruchy, bo widzę że kupiła akcesoryjną. Czy daje wystarczającą osłonę również pasażerowi?

Co do serwisu, to jeszcze nie miałem z "Panami" kontaktu, poza wymaganymi przeglądami. Zakup w Focie w Gdyni.

=====

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: marucha - 2006/05/25 22:22

Cześć Sławek.

Co do szyby, temat był już wątkowany jesienią, musisz się cofnąć kilka postów. Szybę (GIVI) kupiłem u Wojtka. Na trasie nie wieje już tak mocno jak przy oryginale, można jechać spokojnie z otwartym kaskiem. U pasażera podobno też

jest spokojniej. Dużo mniej drży, a jakość jej wykonania jest bardzo dobra, montaż bardzo prosty, pasuje wszystko jak w oryginale. Przy zakupie kierowałem się tym, co napisał mi Grzegorz z Raciborza, a teraz tylko potwierdzam sam jego słowo.
Co do motorka, kupię go wiosną ub. roku również w Fota. Teraz wybieram się tam na serwis po 10 kkm i mam nadzieję, że wszystko zostanie zrobione jak należy.
Jeśli masz jakieś doświadczenia z tym serwisem to napisz.
Pzdr

=====

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: Slawek.sk - 2006/05/25 22:34

Dzięki za informację. Z Grzegorzem rozmawiałem i nawet oglądałem też szybę zamontowaną na jego MOTO, ale co dwie lub więcej opinii, to nie jedna (a szyba tania nie jest). Dla mnie chyba bardziej ważna jest sprawa spokoju pleców, bo do chwili obecnej strasznie marudziła na zawijasy za moimi plecami. Teraz nie mam już dylematu.. Daj znać, jak po serwisie.
(ps. już więcej nie będę marudził o szybie w tym miejscu).
Pozdrawiam

=====

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: ggkkbb - 2006/05/27 09:46

Hej!
Napiszcie proszę, która konkretnie szyba polecać z oferty sklepu???

=====

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: szymon - 2006/05/27 11:34

Ta, którą mam ja i Grzesiek:
http://www.boxer-motor.com/sklep/product_info.php?cPath=62_154&products_id=946

Pozdrawiam
Szymon

=====

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: marucha - 2006/05/27 14:13

...To właśnie nie ta szybka.

=====

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: ggkkbb - 2006/05/27 15:56

Dzięki! Czy mocowanie jest faktycznie identyczne jak przy oryginale? Widzę tam dwa dodatkowe mocowania po bokach?
Grzegorz

=====

Odp:Usterki w GS 1200!

Ca³o¶c jest zaprojektowana dok³adnie do R1200GS (nie trzeba nic przerabiaæ), s± atomiast dwa dodatkowe wsporniki, które usztywniaj± szybê.

Pozdrawiam

Szymon

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: Esox - 2006/05/30 18:09

Gupie pytanie :) co ma wspólnego wymiana (niesprawnego podobno) wysprzêglika z wyciekami oleju na ³±czeniu silnika i skrzyni? Dziêkujê.

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: Esox - 2006/06/03 01:51

Wiedzia³em, ¿e nikt nie odpowie :)

Nadszed³ czas by o tym opowiedzieæ:

Postaci:

Doradca serwisowy (DS.)

W³a¶ciciel 1200GS (JA)

Mechanik

Dzieñ 1, sobota. Zajeżd¿am do przyjaciela, w³a¶ciciela warsztatu notabene, kryptoreklamy nie bêdê robi³, ale sprowadza i remontuje motocykle do powiedzmy do roku 94. S³uch absolutny co do silnika, ale nowe moto komputer? Nie nie.. a tak wpad³am na kawê, Bumê postawi³em, wyszed³ do mnie (hmm ¶wiêto) ogl±da (fajna w koñcu jest) aaa po prawej stronie pokazuje a co to jest, olej Ci ucieka?? O cholera nuffka sztuka fuckt! Toto jest wypieszczone po trasie na Wêgry, szuru-buru zrobione, jak nie przymierzaj±c czoperowi, a tam syf i brud przyklajstrowany, no zdj±³em skórê z górnej czê¶ci tu³owia, bo ci¶nienie krwi wzros³o i co za tym idzie temperatura.. aa sprawdzimy olej.. w okienku d³isaskk ja pier.. ****% ^*&%& ni ma.. jaki olej? Szybki telefon do X firmy dealera BMW w DC jaki olej siê leje jakie parametry.. ja nie wiem zobaczê na pó³ce .0W30 mineral. Jaki??? No tak, taki lej± mechanicy do bokserów. Hmmm . Kolega: nie ma takiego oleju. Jest, jak powiedzieli to jest. No to sru godzina 15 sobota, w na poniedzia³ek dywanik w firmie, trasê Wawa Gdañsk dobrze by by³o robiæ nie-samochodem bo pogodê zapowiadaj± jezdñ±, a samochód to ja w marcu odstawiám na parking J Jadê do „,pipi hipermarketu i firm stowarzyszonych J . Nie ma takiego oleju.. jaki jest 5W30 pólsyntetyk, dobra dawaj pan. Wracam. Czy to siê aby miesza? I ten wyciek.. prawie jak wyrok ¶mierci. Szybka decyzja, GS do gara¿u, niech stoi, do firmy autem, wracam (jeszcze pracujê) wtorek pó¼ny wieczór. ¶roda telefon do jedynego dealera w DC wykonuj±cego naprawy gwarancyjne. Termin ODDANIA GS-a to ¶roda za 14 dni.. spoko dam radê, przeprosi³em siê z moja pierwsz± Beewic±, niezawodne K100RT, jeeeej to nie je¼dzi, nie skrêca, nie przyspiesza. Hmm, ale ma lat 22 i mam wra¿enie, ¿e prze¿yje drugie tyle, tylko guziczek startu dotkn±³em i zagada³a jakby¶my nigdy siê nie rozstawali. Jak nie bêdê mia³ na chleb to j± sprzedam, tak nigdy. K100 wykonana ze stali jak najlepsze niemieckie czó³gi, zwrotna tak samo J ale parê tych kilometrów nakrêcili¶my jednak w tym roku. Dwa tygodnie minê³y, oddajê GS-a do serwisu. Bla bla bla tu wyciek i olej wymieniaæ tez proszê, w koñcu wymieniany w listopadzie, po zimie 5kkm nakrêcone a jak sam zmieniê mo¿e gwarancjê stracê? Pytam siê jaki olej jest lany, to sobie do ksi±zki wpiszê: 0W30m mineralny. Zero?! Taki mineralny robi±? Hmm chyba siê muszê jeszcze d³ugo uczynê& A dlaczego? Bo taki lej± mechanicy i zalecany jest do bokserów,. Poczu³em siê niepewnie, szybko do wiedzy: o kkk ten olej jest dobry w -10st ale nie teraz.. dobra, ¶ruby oznaczone (¶winia jestem, zasada ograniczonego zaufania obowi±zuje J , podobno wyciek jest miêdzy silnikiem i skrzyni± minimum dwa dni roboty, wyjmowanie silnika te sprawy. OK. Hmm wychodzê z DS. pod drzwi pokazujê tu tu tu i te biegi jako¶ g³o¶no wchodz± ok., patrzê a ten!!! Siada na MOJE MOTO i se jedzie je odprowadziaæ, Szybszy od GS-a nie jestem, ale nie ¿yjesz ju¿, pomy¶la³em. Na moje moto maja prawo siadaæ dwie osoby, jedn± z nich jestem ja. Poczu³em siê prawie jak zgwa³cona dziewczina. No nic. Zemsta jest rozkosz± Bogów. Wyszed³em Za dni kalendarzowych sze¶æ (czyli wtorek dla widzów Polszmatu :) , zainteresowa³am siê co dobrego s³ychaæ, w koñcu to sezon. Ba , nawet tam podjecha³em. A ta bidota jak sta³a tak stoi Krew nie woda, ale take it easy, to ja przyszed³em zabijaæ i ze s³odziutkim u¶miechem poszed³em siê zapytaæ jak mój motocykl. AAA panika! Nawet nie wpisany na ten tydzieñ, bo wie pan ma³o mechaników, tu jednego zabrali na samochody. . **UJ mnie to obchodzi!!- przesta³em byæ kulturalny, jest sezon, moto ma byæ na pi±tek, brr termin siê znalaz³ , jutro wezm±, ale wie Pan silnik itd. To dwa nic jak nic. Ok., do widzenia. W czwartek rano telefon: (aaa jeszcze wcze¶niej hint: patrz forum- zada³em pytanie, bo tak mnie DS. poinformowa³, ¿e wysprzêglik jest ee popsuty i dlatego wyciek oleju. Mimo skromnej wiedzy o budowie silników i skrzyñ biegów zachodzi³em w g³owê co mo¿e mieæ wspólnego wysprzêglik z wyciekami

oleju???? Ale to jest BeeMwu, muszê siê w koñcu znaæ). motocykl w czwartek do odbioru. No nic czasu niestety nie sta³o, przyjadê pi±tek z rana. Przyjeżdżam. Już wiedzy zasiêgn±³em. Nadszed³ czas rozkoszowania siê czym¶, co najlepiej smakuje podane na zimno. EEE pytanie nr.1 jaki olej jest wlany do motocykla: ee sprawdzê (chyba mia³em niedobry wyraz twarzy): 20W50 oo& to dlaczego mi Pan powiedzia³, ¿e ma byæ i jest lany 0W30 mineral (a ja po ¶wiñsku to zapisa³em przy nim jak oddawa³em moto) , ee bo taki mamy. Proszê mi pokazaæ. Napisy po angielsku i w jêzyku Goethego ale po polsku nic, Wydawa³o mi siê , ¿e jest jaka¶ ustawa o sprzedawaniu i instrukcjach po polsku. Niewa¿ne. Niestety ja jêzyk angielski znam DS.nie przepraszam bardzo ale tu jest wyra¼nie napisane full synthetic. Eee yyyy ee dobra, ale olej wymieniony p³aci pan 342z³. O kkk w my¶lach ju¿ przeliczy³em to na flaszki, bo na piwo siê ba³em Za wymianê oleju?! Life is brutal Bêdziesz Mia³ Wydatki i sprawdzisz dostêpny debet. Zap³acê, ale wpiêr idziemy do moto i odbiór z mechanikiem a po drodze pan DS. mi wyt³umaczy do ma wspólnego wysprzêglik z wyciekem oleju my ju¿ takie moto mieli¶my i wymieniali¶my i to ma bardzo du¿o (lepszy ni¿ Kaczy***i w ¶ciemie). Podchodzimy. Zadajê pytanie, a ju¿ znam odpowied¼, Czy tu by³ silnik wyjmowany: tak, oczywi¶cie. Ja krótko: a ja twierdzê, ¿e nie (¿adna ze ¶rub nie ruszona), DS - ofukany: - To PANA zdanie! proszê o mechanika, Mechanik go ola³, czy on siê ba³? Ja siê poturla³em do mechanika. Uffff ulga, jeden z lepszych go¶ci od moto BMW w DC. Ulga do kwadratu przynajmniej nie popsuj± wiêcej. Rozmowa krótka wysprzêglik?, tak, wyjmowa³ Pan silnik? Do wysprzêglika? Po co? Panu ucieka³ p³yn nie olej, itd itp.. Rozstali¶my siê w mi³ej, wrogiej atmosferze z DC (podkablowaæ na niego? Tylko po co?) Pytanie: po co jest DS. jak siê na niczym nie zna i kto kurw* pozwoli³ mu wsiadaæ na moje moto?

PS. Po 100km od odbioru je¼dzi, Jutro zrobi wiêcej

=====

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: consigliero - 2006/06/03 10:10

Nie bêdê sie wypowiada³ na temat fachowo¶ci mechaników ale komu wierzyæ, przyjacielowi stwierdzaj±cemu wyciek oleju czy serwisowi stwierdzaj±cemu wyciek p³ynu. Mam drugiego GS tym razem nowego. W poprzednim dolewa³em olej oko³o 1,5 litra na 10kkm ale po wymianie na pó³syntetyk (po przebiegu oko³o 18kkm zu¿ycie spad³o do poziomu pomijalnego).Historia z olejem syntetycznym dowodzi ¿e DS by³ chyba od samochodów bo nawet ja jako ¶wiezy motocyklista (mo¿e dlatego) przewertowa³em instrukcje obs³ugi po niemiecku, polsku i angielsku i wiem ¿e serwis ma tylko 20W50 je¿eli zajmuje sie motocyklami i raczej nie posiada innego. Podobnie wygl±da sprawa z pomiarem oleju w instrukcji napisano wyra¼nie kiedy i jak sprawdzaæ olej, oraz kiedy pomiary mog± byæ zafa³szowane. Przyk³ad, wyjeżdżam na szkolenie doskonalenia techniki jazdy organizowane przez BMW, sprawdzam olej kontrolnie jest ok dojeżdżam na miejsce i robimy szkolenie, +30 s³oñce pali a my rozpêd do 60 i hamowanie i tak kilka razy, technika podnoszenia, zwracanie uwagi na poziom oleju i okazuje sie ¿e jest go za du¿o.Niemo¿liwe przeciez zawsze by³o ok raczej w okolicach ¶rodka ale nie ¿e nawet niema prze¶witu. Dr±¿enie tematu ze spacialistami na miesjcu serwisem a w koñcu pos³u¿enie siê instrukcj± obs³ugi i wniej stoi jak byk "w pewnych warunkach temperaturowych mog± byæ wskazania fa³szywe" dotyczy to zarówno wysokiej jak i nieskiej temperatury. Ponadto sposób jazdy na szkoleniu gdzie silnik ca³y czas by³ raczej dobrze nagrany te¿± nie pozostaje bez wp³ywu na wskazania. Po szkoleniu i je¼dzie w normalnych warunkach poziom oleju podczas kontroli by³ ok. Podobnie jest ze zu¿yciem oleju. By³em z ¿on± w Norwegii, przejazd w stylu Srednia na trasie 125 pokrêcenie sie na miejscu powróót zrobione 4kkm i olej spad³ od max do trochê powy¿ej ¶redniej. 600 km w warunkach miejskich i poziom spad³ do poziomu minimum, jazda w warunkach takich jakie mamy teraz w polsce czyli zimno (czytaj wskazania trochê zafa³szowane) dola³em tylko 200ml i po d³u¿szej trasie pokazuje w granicach ¶redniego poziomu. Nigdy nie czytywa³em instrukcji obs³ugi ale od momentu kiedy zala³em aparat w obudowie podwodnej kiedy pomstowa³em na producenta obudowy który zrobi³ dziuraw± obudowê, by³em nawet po rozmowie telefonicznej ze stanami, kiedy mia³em przes³aæ im dokumentacjê i zag³±dn±³em do instrukcji gdzie napisano o przeznaczeniu tej dziury,niewidocznej pod dokrêcanym balastem,stwierdzi³em ¿e by³a to dla mnie bardzo kosztowna nauka a czytanie powoduje ¿e pretenje mo¿emy kierowaæ we w³a¶ciwym kierunku.

Pozdrawiam Marek

=====

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: Esox - 2006/06/03 10:14

ja w³a¶ciwie chcia³em sie tylko po¿alic na kompetencje Doradcy Serwisowego :) przeca jam Polak a narzekaa lubimy, ale na lito¶æ sk±d oni takich kosmitów bior±?! wydaje mi siê, ¿e w takiej firmie pewne kompetencje od osób przyjmuj±cych Mój Motocykl powinny byæ wymagane, nie tylko ladny wygl±d. Jak kto¶ dobrn±³ dokoñca przekazu dziekujê :) jako¶ mi sioê tak dobrze pisa³o wczoraj :evil: :woohoo:

=====

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: Grzegorz R 45 - 2006/06/03 10:43

Panowie czytam sobie lekturê forum i dochodzê do strasznych wniosków ale w punktach bêdzie krótko.

1. Ogólnie(nie wszystkie) serwisy naszej szlachetnej firmy BMW w Polsce s± drogie ,nie douczone i nie s³owne.
2. Traktuj± motocyklistów jak "ysych z czarnymi szybami w katamaranach marki BMW" wiele kasy ma³o rozumu
- 3.A teraz w w³asne piersi s± tacy bo MY im na to pozwalamy parê przyk³adów na forum z namiarami na "super serwisy" wiêcej by zrobi³o ni¿ to ca³e biadolenie.
- 4.Mam leciwe moto i robiê wsio przy nim sam na ile mogê i koledzy z forum pomog± rad± (nie mam kompa w moto, ale to nie moja wina)
- 5.Niestety coraz wiêcej motocyklistów wie gdzie stacyjka bak i co nie co o moto, ja równie¿ lekko leciwy pamietam czasy gdzie ka¿dy fan dwóch kó³ek to prawie mechanik ,a spotkania na zlotach to wymiana wiadomo¶ci co jak mo¿na zrobiæ ale "to se ne wrati"
6. Mam nadziejê i¿ FIRMA BMW zauwa¿y problemy polskich motocyklistów swojej marki ,a jak dalej tak bêdzie olewaæ to serwisy w krajach na zachód zarobi± wiêcej tylko stratni ci co w ¶rodku kraju.

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: Esox - 2006/06/03 11:30

Generalnie siê zgodzê, ale: niedouczony by³ DS a nie mechanik, mechanik - akurat wiedzialem, ¿e jest jednym z lepszych - co z tego - jeden na ca³y serws to trochê ma³o. Motocykl jest na gwarancji i nie bêde rusza³, przy K100 sobie radzê, ale tam de facto nie ma po prostu co robiæ, z nudów ¶wiece wymieni³em i slizgi lañcuszka, bo tak zalecali :) Lista serwisów bardzo by siê przyda³a, ja odnioslem wræzenie, ¿e wszystko by³o ok, jak chodzi³em dooko³a przymierzaj±c siê do kupna, potem hmm r³ownie bywa³o, zale¿y od osoby. Mo¿e by za³o¿yc osobny watek (nie wiem czy nie by³) z opiniami o serwisach autoryzowanych BeeMWu? Teraz uciekam nacieszyæ siê pogod± :) no i na motobajzel :)

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: Esox - 2006/06/04 15:39

aaaaaaaaaaaaaaaaaagrrrh!!

W pi±tek w po³udnie odebra³em R z Fusa, co opisawszy by³em, od tego momentu motocykl zrobil ok. 250km. Dzisiaj udaj±c sie na tradycyjn± kawê i ciacho niedzielne, tak juz po wyj¶ciu z cukierni, co¶ mnie tknê³o i przed odpaleniem rzuci³em okiem w miejsce niby usuniêtej usterki. Nadmieniê te¿, ¿e w pi±tek spedali³em siê i wychucha³em moto, ¿e b³yszcza³ siê lepiej od niejednego czopera. I k**** to samo. Na styku bloku silnika i skrzyni sru, poci siê jak siê masz. Podczas postoju nie. Ja jutro ***** poka¿ê, gdzie raki zimuj± i ni wuja kolejnych 3 tygodni bez R-ki nie spêdzê.

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: ggkbb - 2006/06/04 17:59

Witam!

Dziêkujê Wszystkim za opinie. Esoxowi ¿yczê ¶wiêtej cierpliwo¶ci w walce z serwisem. Swoj± drog± radzi³bym Ci opisaæ ca³± sprawê do BMW Polska a z twgo serwisu zrezygnowaæ (poszukaa innego - mo¿e jednka B Bia³a?). Nie rozumiem jednka jakim cudem masz ten wyciek i to w nowym GS-e. Z tego co przeczyta³e w internecie do tej pory Niemcy cieszyli siê mechanik± na b. wysokim poziomie a ich piêta Achillesow± by³a elektryka. Widaæ nie do koñca. Co do uwag Grzegorza R 45 - zgadzam siê z nim w zupe³no¶ci. Poza tym dodam od siebie jeszcze jedno, mianowicie BMW ma zbyt ma³o serwisów moto w Polsce a te które s± nie zawsze staj± na wysoko¶ci zadania (za grub± kasê, która ka¿± sobie p³aciæ). Wynika to z faktu, i¿ na rynku polskim jest zbyt ma³o mechaników motocyklowych a Ci co s± maj± roboty po pachy (ka¿dy mo¿e siê o tym przekonaæ pocz±tkiem czy koñcem sezonu przy przegl±dzie moto). Nikt tych ludzi niestety nie kszta³ci.

Co do zdania, ¿e obecni motocykli¶ci wiedz± o moto tyle tylko gdzie siê wlewa paliwo, có¿ uwa¿am, ¿e to normalna kolej rzeczy. Dwadzie¶cia lat temu maj±c Jawê czy pó¼niej MZ te¿ musi³em umieæ robiæ z tym prawie wszystko. Klucze,

Wracaj±c do swojej maszyny - po naprawie zrobi±em kilka km i na razie OK ale po tym holowanku prawie z Dubrownika jako¶ traci±em do niej zaufanie. Nadal czekam na zwrot kosztów holowania....

Pozdrawiam

Grzegorz

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: Stranger - 2006/06/05 07:48

I dlatego panowie nabyæ trza 2V. Ten sieczkobrzêk jak ju¿ siê sknoci to zawsze jako¶ mo¿na siê ratowaæ w taki czy inny sposób - mam racjê Franc ? B)B)
Dla turysty moto musi byæ takie ¿eby w razie awarii w najmniej oczekiwanym miejscu jako¶ sobie poradziæ sammemu, ewentualnie przy pomocy tambylców.
Chyba ¿e kto¶ odwiedzaja tylko te bardziej cywilizowane rejony - to co innego.

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: Esox - 2006/06/06 17:31

No to jestem po wizycie. Od razu konferencja z mechanikiem. Podobno ma tak wyciekaæ jeszcze trochê bo p³yn co siê poprzednio rozchlapa³, nie ma którêdy wyp³yn±æ i jaki¶ czas tak bêdzie - aby by³o na czysto trzeba by silnik wyjmowaæ. Po¿yjemy, zobaczymy, gwarancja jeszcze wazna :) trochê mi lepiej, ale przy motocyklu za du¿o z³otych tez mo¿naby poinformowac, ¿e tak mo¿e byæ...

Odp:Usterki w GS 1200! - nareszcie!!!!

Autor: Mazby - 2006/06/16 09:50

YES, YES, YES !!!

Wreszcie mi siê co¶ zepsu³o!

Jadę 60km przez miasto i zatrzymuje mnie patrol z radarem. 75km/h ! Ale piękne oczy robię swoje i uchodzi. Rozgrzebuję GPS i faktycznie 77km/h. Okazuje się ,że prędkościomierz zaniża. Od 20 km/h do ...50 !!!
Dramat. Przeliczam koszty nowego kokpitu i robi się ciepło. Instynkt podszeptuje...pogrzebać. Wtyk od kokpitu poluzowany...te szutry w Jotunheimen (Norwegia) i ...wszystko gra !
Ale wreszcie coś padło i mogę wystąpić na forum. Super.

Pozdrawiam

Mazby

Odp:Usterki w GS 1200! - nareszcie!!!!

Autor: qqkkbb - 2006/06/20 09:21

Hej!

Mazby dziêki za info!

Jak zauważyłeś nie chodzi tu o polowanie na czarownice ale o opinię zarówno te dobre jak i złe. Dlatego występowac na forum możesz również bez awarii moto!
Ciesz się, że Ci motorek pyrka bez problemów i życzę aby tak dalej!

Grzegorz

Odp:Usterki w GS 1200! - nareszcie!!!!

Autor: Mazby - 2006/06/21 14:29

nie ...No wiem!!

Tak sobie , w sobie w³a¶ciwy sposób próbujê byæ z³o¶liwy...

Uwielbiam BMKi , ale i jestem krytyczny. Napali³em siê na now± 12 tkê , ale wiele spraw mnie rozczarowa³o. Nie bêdê siê rozmyzawa³...jest na motostradzie.

Nie mniej nie lubiê wypowiedzi w stylu "zawsze"... "typowe dla BMW"... i takie podobne. To bardzo dobry motek i porz±dna firma. Sk³ada siê jednak z wielu (!!!) czê¶ci i ...pracowników. Nieraz kto¶ ma z³y dzieñ..lub okres.. i wychodz± kity.

Nie da siê stworzyæ urz±dzenia idealnego...Nawet RR padaj± (mam na mysli Rolsy!). Komputeryzacja jest nie do zatrzymania. "A-mechanicznych" przybywa i ludzie nie maj± chêci grzebaæ w ¶rubkach. Niestety zamiast tego musz± woziaæ tomy instrukcji. (Wyja¶nienie, co oznacza migaj±ca ¿arówka ze strzałk± do przodu , zaje³o mi ponad 80km dumania- awaria wspomnianej ¿arówki relektora). Ale jako¶ sobie radzê i radzê innym te¿ sobie radziaæ, zamiast marudziaæ. Sami wiecie, lepszego motka nie ma.

Mazby

Odp:Usterki w GS 1200! - nareszcie!!!!

Autor: Irek R1100RS - 2006/06/21 15:26

Hehe :laugh:

Slyszalem, ze R-R ma wysoce wyspecjalizowana kadre mechanikow, ktorzy sa w stanie naprawic auto w trakcie jazdy. Moze dlatego uradowani uzytkownicy twierdza, ze R-R sa niezawodne ?

Odp:Usterki w GS 1200! - nareszcie!!!!

Autor: ggkkbb - 2006/06/22 09:09

Hej Mazby!

Wygl±d±³e¶ mi na maniaka BMW :-))) Zgadzam siê z ka¿dym, ¿e nie ma bezawaryjnego moto i wogóle urz±dzenia ale s± lepszej i gorszej jako¶ci a co za tym idzie dro¿sze i tańsze. BMW zaliczam do tych pierwszych.

Jak widzê po ilo¶ci wyswietleñ (blisko 2000) temat zainteresowa³ wielu bikerów i dobrze, poniewa¿ pozwoli on na wymianê do¶wiadczeñ co do zalet i wad tego modelu. Chodzi o te praktyczne a nie przeczytane w gazetach gdzie GS 1200 przedstawiony by³ jako "niezatapialny" - wiadomo marketing i ble.

Nowych GS-ów jest jeszcze stosunkowo niewiele ale z ka¿dym mc coraz wiêcej tak wiêc i opini powinno przybywaæ. Moje moto na razie pyrka - wybieram siê w tym roku jeszcze raz na po³udnie Europy (póki jest gwarancja!) i je¿li tym razem nie zawiedzie to moje zaufanie do tego moto powróci.

Mam jeszcze pytanko do Mazbiego czy przy ostrzejszych redukcjach biegów (hamowanie silnikiem)zdarza Ci siê, ¿e moto wali w rurê??? bo mnie tak. I standardowo - jak wygl±da zu¿ycie oleju?

Nadal zachêcam do wpisywania swoich spostrze¿eñ dotycz±cych tego modelu.

Serdecznie pozdrawiam

Grzegorz

Odp:Usterki w GS 1200! - nareszcie!!!!

Autor: Mazby - 2006/06/22 16:51

W rure nie wali, mia³em co¶ takiego w R-ce.

Co do zu¿ycia oleju to spada. Pocz±tkowo dola³em ok. 300ml po 8000km . Teraz jest ok. 20.000km i dola³em 250ml. Po kiku BMkach mam wr±zenie , ¿e motek do 20-30.000km siê dociera. Te powy¿ej 40.000km ju¿ nie pa±. Jakiej 250ml na 10.000km
Pozdrówka

Odp:Usterki w GS 1200! - nareszcie!!!!

Autor: szymon - 2006/06/23 19:02

"Mam jeszcze pytanko do Mazbiego czy przy ostrzejszych redukcjach biegów (hamowanie silnikiem) zdarza Ci siê, ¿e moto wali w rurê??? bo mnie tak. I standardowo - jak wygl±da zu¿ycie oleju?"

1. "Mój wali w rurê" przy hamowaniu silnikiem.

2. Oleju prawie nie bierze

Pozdrawiam

Szymon

R1200GS (przebieg 4000 km)

Odp:Usterki w GS 1200! - nareszcie!!!!

Autor: ggkkbb - 2006/06/26 09:41

Hej Szymon!

Z tego co piszesz Twoje moto przy zmianach obci±¿enia (hamowaniu) silnikiem te¿ powiedzmy "wali w rurê" tzn s³ych±c jakby niekontrolowane odg³osy spalania w wydechu. Czy to jest naturalne????

Odp:Usterki w GS 1200! - nareszcie!!!!

Autor: szymon - 2006/06/26 20:34

Zasadniczo nazwa³bym to raczej "pyrkaniem" ni¿ "waleniem w rurê" ;-)

Czy to jest normalne - tego nie wiem, pewnie nie do koñca...

Na razie siê tym nie przejmujê.

Pozdrawiam

Szymon

Odp:Usterki w GS 1200! - nareszcie!!!!

Autor: Esox - 2006/06/27 10:44

To siê na razie nie przejmuj, nalej ze 2 razy jak±¶ beziarkow± benzynê (nie reklamujê jak±) i zobacz czy nadal tak...

Odp:Usterki w GS 1200! - nareszcie!!!!

Autor: Esox - 2006/07/06 11:48

daawno nie pisa³em :) sroda, Magdalena brummmmm umar³o.. sciagneliusmy.. termin naprawy gwarancyjnej wiadomo, 14 dni od daty zg³oszenia, udalo siê wczeniej - pompa paliwa umar³a.. przy okazji jeszcze siê

dowiedzia³em, ¿e tak standartowo mnie pewnie jeszcze immobilizer czeka.... Heh.

Odp:Usterki w GS 1200! - nareszcie!!!!

Autor: ggkkbb - 2006/07/07 08:30

Hej! Ju¿ mysla³em, ¿e temat umar³ ale widzê nie do koñca. Pompa - czyli podobnie jak u mnie. Piszesz, ¿e jeszcze immobilaizer ???? Masz wiêcej info!

Grzegorz

Odp:Usterki w GS 1200! - nareszcie!!!!

Autor: marucha - 2006/07/11 19:35

Witam.

Co do przys³owiowego walenia w rurê, je¿d¿ê 12-k± od pierwszych jej kilometrów i przy hamowaniu silnikiem, gdy obroty spadn± (okolica 2000) s³ychaæ mi³e odg³osy dopalania siê resztek paliwa w wydechu, ale nie jest to w ¿adnym wypadku g³o¶ne strzelanie w t³umik. Motor spisuje siê bez zarzutu, ostatnio zaskoczy³ mnie bardzo niewielkim zu¿yciem paliwa na trasie. Z kuframi przy powolnej je¿dzie w górach (powiedzmy ok. 80 - 100 km/h)spali³ ok. 4 l, kontrolka rezerwy zaczê³a ¶wieciæ gdy by³o ponad 400 km, a do przejechania dystans wynosi³ jeszcze 100. Pzdr

Odp:Usterki w GS 1200! - nareszcie!!!!

Autor: ggkkbb - 2006/07/14 11:02

Hej!

Dziêki za info! Widzê, ¿e generalnie nie mam siê co przejmowaæ bo dok³adnie tak jak piszesz jest to odg³o¶ dopalanegom paliwa w wydechu. Nurtuje mnie jednak pytanie czy jest to normalne w silniku zasilanym wtryskiem??? Cieszê siê, ¿e moto jeste¶ zadowolony z moto. Ilu ju¿ nim nakrêci³e¶ km?

Grzegorz

Odp:Usterki w GS 1200! - nareszcie!!!!

Autor: ron - 2006/07/14 17:29

chlopie, sprzedaj ta betoniarkę i kup porzadnego japonca. honda cie nigdy nie zawiedzie!

Odp:Usterki w GS 1200! - nareszcie!!!!

Autor: marucha - 2006/07/27 09:50

Cze¶æ

Obecnie oko³o 16 tkm. Ostatnio do³o¿y³em mu oryginalny top case. Trochê mnie przegiê³o przy p³aceniu w serwisie (3 tys z³ z monta¿em). Poza tym koñcz± mi siê oponki (Bridgestone)i zastanawiam siê, które wybraæ na nasze polskie drogi.

Pzdr

Odp:Usterki w GS 1200!

Cze!æ!

Nie wiem, skąd wystraszeni tak sume. Osobiście na wiosnę kupiłem również Top Case wraz z podstawą oraz zamkami i wyszło mnie całkiem ok. 1600 zł. (ok. 370 €)..... Może dlatego, że kupowałem nową w Niemczech a nie w naszych serwisach... http://www.boxer-motor.com/components/com_mamboboard/emoticons/wink.png
A tak na marginesie, to mijają już 6 tygodni. km i odpuka... wszystko OK.

pozdrawiam

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: ggkkbb - 2006/09/01 16:41

Witam!

Jestem ciekaw jak tam Wasze GS mogą na powiedzenie już po sezonie??
W jednym z postów mogą przeczytać o awarii tarcz hamulcowych i reakcji BMW (w moto dedykowanym na warunki poza asfaltowe). Ciekaw jestem Waszych opinii???

Pozdrawiam

Grzegorz

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: Ufo - 2006/09/03 23:34

Witam pierwszy raz na forum.

Na 12 już dłużej drugi sezon (nabyta w salonie nowka).

Przeczytałem sobie wszystkie uwagi nt. usterek i nie mogłem się powstrzymać od kilku uwag. W ubiegłym sezonie przejechałem nim 18,5 kkm (w tym Nordcap). Teraz mam wykulane 31 kkm i tak naprawdę ten sezon to porażka.

Proszę jednocześnie o Wasze opinie i podzielenie się wiedzą czy Wam też tak się dzieje.

Podzielę swą wypowiedź na dwa bloki:

- 1) usterki
- 2) jakość serwisu

1)

Moto odebrałem w marcu '04 - banan niesamowity (pierwsze nowe moto!!) i tylko czekałem na lepszą pogodę.

a) pierwsza przykra przygoda jaką mnie spotkała to to, że podczas kwietniowej przejażdżki odpadł mi topcase (nieobciążony). BMW już!!!! w lipcu uznała to jako gwarancję i wymieniła na nowy. Nowy odpadł poraz kolejny we wrześniu, na szczęście na grillu organizowanym przez BMW. Dostałem trzeci już bez problemów, który przeornie woziszem zapięty paskiem. Jak się okazało ten też by odpadł. Teraz jak mniemam czeka mnie wymiana topcase + pyta mocujca. Albo kupię sobie GIVI i problem z bani tylko czy BMW stanie na wysokości zadania i zwróci kasę z Topa??

b) Od jakichś 4 kkm z silnika (bądź okolic) przy zmianie obciążenia (średnie obroty i 3ycha) zaczęły wydobywać się metaliczne stuki - ale takie jakby ktoś gwałtownie nasypał :-)) Serwisy przy kolejnych przeglądach, porozumiewawczo bądź z politowaniem kręciły głowami twierdząc, że faktycznie były luzy na zaworach, które zostały zlikwidowane i powinno być OK. "A poza tym boxer tak ma... lub no tak 12 ma niższą kulturę pracy niż 1150.." i tym podobne pierdoły. Jak się okazało to jednak rozsypany był doszczętnie katalizator!!! Po 3 przeglądach w BMW wreszcie to stwierdzili i wymienili razem z kolektorami.

c) telepięca się przednia szyba to już legenda. Ale teraz ponoć BMW w ramach gwarancji wymienia badziewne, plastikowe rurki mocujące na metalowe. Nie wiem czemu to jakaś wiedza tajemna, bo bike przeszedł już tzw. akcję techniczną i nie wymienili.

d) przy 26 kkm padła pompa paliwa. Na tydzień przed wyjazdem do Dubrownika. I tutaj czapka z głów dla serwisu z BB. Załatwili sprawę w dwa dni. Super. Ale swoją drogą to co? nie hallo, żeby pompa tak szybko siadła. Tym bardziej, że nie jeździłem po Kazachstanie czy Maroko.

e) Od 26 kkm wariuje czujnik zapiętego biegu. Tzn. przy zapiętym luzie w okienku nie pojawia się żadna! informacja - ani N ani 1 ani 2. Niby nic ale nie masz pewności czy czasem ta 1 za chwilę jakoś nie zaskoczy :-((A po drugie boczna

stopka twierdzi, że jest zapięty bieg i wyłącza silnik przy próbie jej rozłożenia. Ostatnio zdażyło mi się, że okienko nic nie pokazywało - pomimo przełączania różnych biegów.

f) Faktycznie zauważyłem ostatnio, że na styku silnik - skrzynia, mój przyjaciel się spocił, ale nie chciałem zaczynać tematu przez wakacjami w siodle.

Bilans wygląda naprawdę smutno, jeśli weźmiemy się pod uwagę legendę i fakt, że nabyłem nowiutkie moto. Ale nie żałuję bo bike jest suuupppeer.

2) Serwis - żeby nie przedłużyć - unikać FUS-a jak ognia!!!! Ja boję się tam wstawiać moto, bo czuję się jak na studiach po kole u pojeban...o asystenta. Pomimo, że jest gwarancja to cały drzę o werdykt Pana DS.... i

Pozdrawiam i mam nadzieję, że ktoś się odezwie.

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: Ufo - 2006/09/03 23:34

Witam pierwszy raz na forum.

Na 12 już jest drugi sezon (nabyta w salonieówka).

Przeczytałem sobie wszystkie uwagi nt. usterek i nie mogłem się powstrzymać od kilku uwag. W ubiegłym sezonie przejechałem nim 18,5 kkm (w tym Nordcap). Teraz mam wykulane 31 kkm i tak naprawdę ten sezon to porażka.

Proszę jednocześnie o Wasze opinie i podzielenie się wiedzą czy Wam też tak się dzieje.

Podzielę swoją wypowiedź na dwa bloki:

1) usterki

2) jakoś serwisu

1)

Moto odebrałem w marcu '04 - banan niesamowity (pierwsze nowe moto!!) i tylko czekałem na lepszą pogodę.

a) pierwsza przykra przygoda jaka mnie spotkała to to, że podczas kwietniowej przejażdżki odpadł mi topcase (nieobciążony). BMW już!!!! w lipcu uznała to jako gwarancję i wymieniła na nowy. Nowy odpadł poraz kolejny we wrześniu, na szczęście na grillu organizowanym przez BMW. Dostałem trzeci już bez problemów, który przeornie woziłem zapięty pająkiem. Jak się okazało ten też by odpadł. Teraz jak mniemam czeka mnie wymiana topcase + pyta mocująca. Albo kupię sobie GIVI i problem z bani tylko czy BMW stanie na wysokości zadania i zwróci kasę z Topa??

b) Od jakichś 4 kkm z silnika (bądź okolic) przy zmianie obciążenia (średnie obroty i 3ycha) zaczęły wydobywać się metaliczne stuki - ale takie jakby ktoś gwałtownie nasypał :-)) Serwisy przy kolejnych przeglądach, porozumiewawczo bądź z politowaniem kręciły głowami twierdząc, że faktycznie były luzy na zaworach, które zostały zlikwidowane i powinno być OK. "A poza tym boxer tak ma... lub no tak 12 ma niższą kulturę pracy niż 1150.." i tym podobne pierdoły. Jak się okazało to jednak rozsypany był doszczętnie katalizator!!! Po 3 przeglądach w BMW wreszcie to stwierdzili i wymienili razem z kolektorami.

c) telepięta się przednia szyba to już legenda. Ale teraz ponoć BMW w ramach gwarancji wymienia badziewne, plastikowe rurki mocujące na metalowe. Nie wiem czemu to jakaś wiedza tajemna, bo bike przeszedł już tzw. akcję techniczną i nie wymienili.

d) przy 26 kkm padła pompa paliwa. Na tydzień przed wyjazdem do Dubrownika. I tutaj czapka z głów dla serwisu z BB. Zastrawili sprawę w dwa dni. Super. Ale swoją drogą to co? nie hallo, żeby pompa tak szybko siadła. Tym bardziej, że nie jeździłem po Kazachstanie czy Maroko.

e) Od 26 kkm wariuje czujnik zapiętego biegu. Tzn. przy zapiętym luzie w okienku nie pojawia się żadna! informacja - ani N ani 1 ani 2. Niby nic ale nie masz pewności czy czasem ta 1 za chwilę jakoś nie zaskoczy :-((A po drugie boczna stopka twierdzi, że jest zapięty bieg i wyłącza silnik przy próbie jej rozłożenia. Ostatnio zdażyło mi się, że okienko nic nie pokazywało - pomimo przełączania różnych biegów.

f) Faktycznie zauważyłem ostatnio, że na styku silnik - skrzynia, mój przyjaciel się spocił, ale nie chciałem zaczynać tematu przez wakacjami w siodle.

Bilans wygląda naprawdę smutno, jeśli weźmiemy się pod uwagę legendę i fakt, że nabyłem nowiutkie moto. Ale nie żałuję bo bike jest suuupppeer.

2) Serwis - żeby nie przedłużyć - unikać FUS-a jak ognia!!!! Ja boję się tam wstawiać moto, bo czuję się jak na studiach po kole u pojeban...o asystenta. Pomimo, że jest gwarancja to cały drzę o werdykt Pana DS.... i

Pozdrawiam i mam nadzieję, że ktoś się odezwie.

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: hubert/cbr - 2006/09/04 00:02

ciekaw jestem Ufo na ile jest to związane z tym że nabyłeś moto z pierwszego okresu produkcji (marzec'04). ja też przymierzam się do 12GS i coraz bardziej jestem przekonany by kupić nowe moto w salonie, które (w moim mniemaniu) powinno być już wolne od wszelkich wad fabrycznych.

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: Ufo - 2006/09/04 00:18

Małe sprostowanie: moto faktycznie jest '04 ale odebrałem go w marcu '05. Z tym bike'iem jest faktycznie tak, że czujesz się od razu jakbyś go miał lata. I to jest to.

Pozdrawiam,

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: ggkkbb - 2006/09/04 12:56

Witam!

Dzięki UFO za ciekawe info do wątku który zapoczątkowałem. Maię szczęście, że pompa siadła Ci na 2 dni przed wyjazdem do Dubrownik bo mnie siadła 12 km od Dubrownika po czym moja wiara w BMW spadła do 0. Jak można motować takie pomy w moto, które z producenta z założenia przewidziało do turystyki po różnych egzotycznych krajach?????

Moto generalnie świetnie ale ... no widać nie wykadaję prawie 60 tys. z czego wiek myśli, że kupuje maszynę, która przy odpowiednim traktowaniu będzie na lata a tu mina. BMW również ma program oszczędności kosztów i zaczęło motować badziewiarskie pompy.

Problem z szybko załatwić kupując akcesoryjne "podpurkę" - jest dobrze (tu też 2 dla BMW). Topcase na szczęście nie mam. Ze dwa razy nie pojawiła mi się luz na wyświetlaczu - jeżeli się to powtórzy walę do serwisu niech wymienią co trzeba na gwarancji.

Wspomnę, że ja mam dopiero 15 tys.km !!!

Martwi mnie katalizator - dlaczego się wywalił.

Na koniec powiem tyle - jeżeli zauważę jakieś pocenie czy wycieki moto idzie do sprzedaży a ja zostaję trwałym użytkownikiem tego forum aby przestrzegać wszystkich przed zakupem tego MOTO pomimo, iż jeździ mi się na nim rewelacyjnie.

Ja też mam moto z listopada 2004 odbiór maj 2005 co nie oznacza, że ma się z tego powodu 1/4le czuć. Jeżeli BMW pozwoliło sobie na wypuszczenie pierwszych egz jako bububli to niech liczy sobie za nie jako za niepełnowartościowe moto!!!! Jeżeli zapłacili mi uczciwie jak za nowe to wymagajmy odpowiedniej jakości za te pieniądze!!!!!! Ja widać nie wywaliłem tyle kasy myślałem, że kupuję wysoką jakość.

Pozdrawiam

Grzegorz

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: Esosx - 2006/09/05 18:02

No to ja się cieszę, że mi pompa siadła 12km od domu... a tak w ogóle to nie podoba mi się awaryjność tego sprzętu.

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: ggkkbb - 2006/09/06 10:34

Witam!

Zdecydowanie awaryjność jest zbyt duża!!!

Czekam (pewnie jeszcze trochę poczekam) na wpisy użytkowników moto wyprodukowanych w 2005 czy 2006 roku. Może się okazać, że faktycznie BMW testuje swoje rozwiązania techniczne na swoich pierwszych klientach.

Pozdrawiam

Grzegorz

=====

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: Ufo - 2006/09/06 11:46

Witam,

ja z kolei mocno zastanawiam się nad zamianą na 12 ADV. Moto mam w leasingu, który kończy się w marcu 07. Może wtedy warto pójść na Adventure? Niestety nie spotkałem za dużo opinii o nim - oprócz tej, że ma rewelacyjną szybkość.

Obawiam się podobnej kolei losu jak z regularną 12. Choć z drugiej strony to pewnie 90% pochodzi z 12.

Macie jakieś spostrzeżenia.

Pozdrawiam,

UFO

=====

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: Ufo - 2006/09/06 11:47

Mam pytanie czy holować moto do Polski, czy próbować coś z tym zrobić u dealera BMW w Chorwacji?

Pozdrawiam,

UFO

=====

Odp:Usterki w GS 1200!-może coś zrobić?

Autor: Mazby - 2006/09/06 13:01

Witam,

od dłuższego czasu próbuje ratować renome 12-tki i powoli traci się. Mój hura- optymizm topnieje. Fakt, że firma dała cię. Osobiście nie narzekam i niewiele z tego mnie spotkało. Nie mogę jednak chować głowy w piasek i twierdzić, że reszta motowłóczy to panikarstwo. Zakładając, że większość posiadaczy kupiła moto w serwisie i dała kupę kasy to problemy poruszane na forum są alarmujące. Daleki jestem od stwierdzenia, że to niewypadek roku, ale sam uważam, że motek za szybko puszczono na tasemę. Jeśli już ma być testowany naszym kosztem to powinien mieć dobry serwis w krajach gdzie jest sprzedawany. Psiochenie na rodzimych serwisantów nic nie da bo oni to mają w d. Uważam, że jeśli chcemy coś zrobić to powinniśmy przesłać list otwarty do BMW i zażądać bezpłatnego serwisu. Myślę, że lista zaniedbań będzie duża, jak i lista podpisów.

Pozdrawiam

Mazby

=====

Odp:Usterki w GS 1200!-może coś zrobić?

Autor: consigliere - 2006/09/06 14:21

Jestem za a w przyszłym tygodniu testuję też Adventure o trochę mniejszej pojemności

Marek

=====

Odp:Usterki w GS 1200!-może cos zrobić?

Autor: grzegorzBMW - 2006/09/07 22:59

Witam wszystkich posiadaczy 12-tek. Analizując ten temat poruszę pewną kwestię. Moja 12-tka to trzeci motocykl BMW który ujeżdżam (pierwszy to K100RS rok prod.1984, drugi to GS1100 rok prod.1998) i szczerze powiem, że w żadnym oprócz tego nie miałem takich problemów jak z tym (czyt. deformacja tarcz hamulcowych) i zacząłem zastanawiać się dlaczego tak się dzieje? Po tym co przeczytałem na forum doszedłem do wniosku, że motocykle, które są sprzedawane w Polsce są faktycznie składowane z odpadów. Natomiast motocykle które miałem wcześniej nie były zakupione w Polsce ale sprowadzone z Niemiec i nie wiedziałem co to usterka.

Dlatego kupiłem 12-tkę.

Jestem jaknajbardziej za wystosowaniem listu otwartego do firmy BMW.

Podejdźmy do tego tematu POWAŻNIE.

Też jestem zdania że motocykl jest ok ale awarii jest za dużo i jak zauważyliśmy problem z egzekwowaniem napraw gwarancyjnych.

Czy jest ktoś w naszym gronie kto kupił 12-tkę w Niemczech. Jeżeli tak to niech powie czy też ma takie problemy???

=====

Odp:Usterki w GS 1200!-może cos zrobić?

Autor: consigliero - 2006/09/08 00:24

Poprzedni motor to był R1200GS kupiony w Niemczech. W Polsce wymieniono na gwarancji przedni amortyzator przy przebiegu 10tkm, a po sprawdzeniu w systemie co było w nim wymieniane dowiedziałem się że dyfer.

Nie wierzę w to że sprzedaje się u nas chłom, to producent w pogoni za zyskiem tnie koszty.

Zrobiłem 20 tkm nowym adweturem poza krzywymi kołami wszystko jeszcze działa, a jeszcze zapomniałem dodać o rdzewiejących gmołach ale to wymieniają z urzędu.

Pozdrawiam Marek

=====

Odp:Usterki w GS 1200!-może cos zrobić?

Autor: Mazby - 2006/09/08 10:21

Jest tu pewne prawdopodobieństwo w tej teorii spiskowej. Faktycznie kupiłem moto w Niemczech i jak narazie moje awarie są niewielkie. Spróbujmy zachęcić innych do opisu swoich dolegliwości a może nasuną się jakieś wnioski.

Mazby

=====

Odp:Usterki w GS 1200!-może cos zrobić?

Autor: Ufo - 2006/09/08 11:37

Poruszyłem ciekawą rzecz ale wg. mnie za bardzo chcesz rozgrzeszyć tych niekompetentnych serwisantów. Czasami to nie jest nie jest kwestia wiedzy czy umiejętności tylko podejścia to wykonywanej przez siebie pracy.

Opiszę poniżej dwie sytuacje, które spotkały mnie u FUS-a.

Zgłosiłem się z reklamacją "odpadniętego" kufra. Pan, którego imienia nie będę przytaczał (a załaz mi za skórę nie!), zareagował następująco (z odpowiednim wyrazem twarzy):

"Kupił Pan motocykl w Poznaniu, serwisuje w Poznaniu taaa.... a jak się zepsuło coś to przyszedł Pan do nas. Po co Pan do nas przyszedł !!! Przecież to skandal !!!

Dodał jeszcze, że byłą godzina 16 a już następnego dnia o 9 rano miałem odpowiedź, że BMW odrzuciło reklamację.

Wtedy żeby w ogóle sprawdzić. Dopiero korespondencja z Andeasem Lipem doprowadziła do wymiany kufra.

Drugi przypadek z tym samym "Panem" (prawdziwy pan sytuacji :angry:).
Mama zażożone gmoie od Holana (czyli nie oryginalne).
Podczas diagnozy uszkodzenia katalizatora, przy której by³em osobi¶cie obecny, mechanik zwróci³ uwagê "Panu", ¿e przy gmoiu, w miejscu gdzie rama ³±czy siê z silnikiem, brakuje ¶ruby (wziê³a siê zgubi³a).
Mia³em nadziejê, ¿e od razu j± wrêci± bo co to za koszt a wygl±da bardzo nieciekawie.
ALE SKiD - Pan od BMW z obrzydzeniem na twarzy stwierdzi³, cyt."To nie jest oryginalne BMW - nawet siê tego nie dotykaj"

No q..wa my¶la³em, ¿e mnie trafi.

I powiedzcie mi koledzy, z czego wynika taka wybitna palantozia???

P³acisz grub± kasê a traktuj± ciê jak dziada z ulicy co przyszed³ butelki z kosza powybieeraæ.

Macie jakie¶ przypadki z FUS-em. Bo to jest bardzo nie halo, ¿e w powiedzmy 2 milionowym mie¶cie sto³ecznym, jest tylko jeden serwis - do tego wg. mnie dziadowski, drogi i z terminami oczekiwania 2 tygodnie.

Niestety u¿ytkownicy 12 s± trochê skazani na ASO. Wiêc mo¿e (propozycja dla WAWy i okolic) zacz±æ od FUS-a i trochê tam siê poskar¿yæ komu mo¿na?

Pzdr,

Odp:Usterki w GS 1200!-mo¿e cos zrobiæ?

Autor: pawel_sz - 2006/09/08 12:28

Witam

Nie uzywam gs12 tylko r1100r ale pozwole sobie zabrac glos w dyskusji, ktora to od pewnego czesu sledze, bo kto wie moze nadejdzie kiedys czas zmian :)

Zg³osi³em siê z reklamacj± "odpadniêtego" kufra. Dodam jeszcze, ¿e by³a godzina 16 a ju¿ nastêpnego dnia o 9 rano mia³em odpowied¼, ¿e BMW odrzuci³o reklamacjê.
W±tpiê ¿eby w ogóle sprawdza³. Dopiero korespondencja Z Andeasem Lipem doprowadzi³a do wymiany kufra.

podejzewam tutaj wielkie kompleksy Pana z serwisu i chec wykazania sie "wnioskiem racjonalizatorski" wobec przelozonych a dotyczacym mylnego ciecia kosztow. W takim przypadku (doswiadczenie z samochodami) kazda odmowe zadam na pismie z uzasadnieniem, jak do tej pory likwiduje to wszystkie nieoczekiwane problemy

stwierdzi³, cyt."To nie jest oryginalne BMW - nawet siê tego nie dotykaj"

No q..wa my¶la³em, ¿e mnie trafi.

Pzdr,

tutaj sie nie dziwie reakcji serwisu bowiem gdyby cos spieprzyli a jest to wielce prawdopodobne wtedy musza pokryc koszt naprawy z wlasnej kieszeni - czyli kupic czesc u konkurencji. Jednakze ludzie powinni sobie pomagac tym bardziej, iz z Twojej wypowiedzi wnioskuje, ze jestes ich stalym klientem

pozdr.

pawel

Odp:Usterki w GS 1200!-mo¿e cos zrobiæ?

Autor: Ufo - 2006/09/08 12:48

Generalnie nie chcê byæ ich klientem ale czasami muszê. Teraz je¿d¿ê do Bielska i powiem, ¿e na razie rewelka.

Odp:Usterki w GS 1200!-mo¿e cos zrobiæ?

Autor: Szwajcar - 2006/09/08 14:04

Z tego co mi wiadomo serwis BMW Inchcape na ul. Wroc³awskiej w Warszawie równie¿ zajmuje siê motocyklami... Ale ich us³ug nie testowa³em.

Pozdrawiam

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: ggkkbb - 2006/09/12 16:28

Witaj UFO!

Odp na twoje pytanie dotycz±ce holowania. Oczywi¶cie zgodnie z procedur± BMW i po konsultacji z serwisem w Bielsku odcholowa³em moto (200 km) do najbli¿szego wskazanego przez g³ównego importera BMW na Chorwacje tj. salonu w Splicie. By³a niedziela wiec musia³em poczekaæ do poniedzia³ku (w miêdzy czasie z kolega elektronikiem i przy tel. pomocy Rafa³a mechanika z Bielska) ustalili¶my, ¿e siad³o sterowanie pompy paliwa i mo¿e pompa. W poniedzia³ek w Splicie okaza³o siê , ¿e serwis jest ale samochodowy i nie maj± kompa i czê¶ci do moto, które mog± ¶ci±gn±æ ale jak ustal± co nawali³o co bez kompa by³o dla nich do¶æ trudne. Mo¿e to potrwaæ tydzieñ. Generalnie poradzili odcholowaæ moto do Zagrzebia - koszt 2 razy wiêkszy niz do Bielska. Decyzja - jedziemy do Bielska busiem, którego ¶ci±gn±³em z Polski.

To tyle. Bardzo s³abo rozwiniêty serwis. Japoñczyka naprawi³bym wszêdzie!

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: ggkkbb - 2006/09/12 16:35

I jeszcze jedno! Jestem za napisaniem listu do BMW. Czekam na propozycjê jak siê zorganizowaæ.

Grzegorz

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: Ufo - 2006/09/12 22:03

Mo¿e Wojtek podj±³ by siê koordynacji takiej akcji? Taka nie¶mia³a propozycja. Bardzo chêtnie w ni± wejdê.

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: Esox - 2006/10/12 08:35

Ja proponujê rozmowê z osobami BMW Polska, pomaga... pompa paliwowa znalaz³a siê w ci±gu 24 godzin a nie tygodnia... A jak nie pomo¿e to list, jestem za.

Odp:Usterki w GS 1200! ...never ending story

Autor: Mazby - 2006/10/12 11:35

Ciekawy watek o module sterowania pomp±.

<http://moto.bmw-klub.pl/forum/viewtopic.php?t=359>

Co do listu otwartego : temat na Zimê, trzeba to ruszyc

Mazby

Odp:Usterki w GS 1200! ...never ending story

Czo³em koledzy.

Wczoraj mia³em wizytę w serwisie (mo³że to powinien być psychoanalityk) w celu zdiagnozowania moich kó³. Po 11ci³gnięciu opon , przemierzeniu okaza³o się że mieszczę się w tolerancji.Fakt pozostaje faktem że ko³o się buja ale z drugiej strony wydaje mi się że tego nie czuę. Na czas zabaw serwisowych dosta³em innego GS i w tamtym przednie ko³o w zakręcie powodowa³o wibracje na kierownicy, tak więc trochę uspokojony wróci³em do domu o11lepiany przez kierowców bo przy okazji mam do wymiany reflektor drgaj³cy jak osika i pobieraj³cy wodę podczas mycia.

Ja podobnie jak Mazby należę do zadowolonych i oprócz kó³ specjalnie motor mi nie dokuczy³. Mo³że za dużo jazdy z pełnym obciążeniem po górach trochę dogię³o ko³a, ale s³ w normie. Tego miejsca zalewanego jeszcze nie sprawdza³em maj³c nadzieję że problem zosta³ jako11 rozwiązany przez firmę.

A propo wy11szo11ci GS, w ramach wolego czasu dano mi motocykl R1200ST jako zastępczy. Zasiad³em ja potem 1ona ruszy³em i czym prędzej zawróci³em prosząc o GS. Wiek ma swoje prawa i maszynka w typie ST mo³że by mnie kręci³a gdybym motocyklizmem zarazi³ się 1ewierze wieku temu ale teraz cz³owiek trochę wygodny się zrobi³.

Pozdrawiam Marek

BMW R1200GS ADV 2006/23.305 km

Odp:Usterki w GS 1200! ...never ending story

Autor: ggkbb - 2006/11/04 11:31

Witam!

Dziękuję za wszystkie wpisy w tym temacie, który zapoczątkowa³em po awarii mojego GS-a w Dubroviniku i jego bezskutecznej próbie reanimacji w miejscowych serwisach.

W chwili obecnej mam przejechane 15 tys km i na razie jest OK! Przecieka³cy element (za Wasz³ rad³)przez zimę zabezpieczę silikonem tak abym w przyszłym sezonie mógł jechać i wrócić na ko³ach.

Wszystkich użytkowników proszę o dalsze wpisy. Jak widać zainteresowanie tematem jest duże. Zachęcam do odwiedzenia strony <http://moto.bmw-klub.pl/forum/viewtopic.php?t=359> gdzie również trwa dyskusja na temat awaryjności nowego GS-a. Mo³żna poczytać jak do sprawy ustosunkowuje się Tomek S z bielskiego serwisu BMW.

Serdecznie pozdrawiam

Grzegorz

Odp:Usterki w GS 1200! ...never ending story

Autor: ggkbb - 2007/03/17 08:58

Witam wszystkich po zimie. Czas wrócić do tematu usterek11ci GS1200.

Mam nadzieję, że ten sezon będzie bezawaryjny czego również Wam 1yczę.

Na razie pojech³em do Bielska na serwis. Okaza³o się, że s³ wycieki z kardana i skrzyni - moto trzeba zostawić na 2 dni do wymiany uszczelnienia.

Nie11le się zaczyna. Tylko 15 ty11 przebiegu i już co11 leje.

Czekam na Wasze opinie!

Pozdrawiam

Grzegorz

Odp:Usterki w GS 1200! ...never ending story

Autor: kefir - 2007/03/18 09:14

drodzy koledzy, problem z pompą paliwa to nie problem pompy tylko ma³ego urządzenia sterującego pomp³ które jest przykrecone na zewnątrz pompy paliwa po lewej stronie motocykla pod os³ona. Pierwsze modele 12tki miały kiepska

uszczelke i jezeli ktos tam zaglada³ to wie że jest tam zag³ębienie z którego woda nie odp³ywa, taka konstrukcja, ca³a ta elektronika stoi sobie np po deszczu w wodzie, woda sobie powolutku przecieka przez uszczelke i stoi sobie potem w wg³ębieniu pod elektronik[±] w miejscu gdzie jest wtyczka która przekazuje już napięcie na sama pompe. Jezeli tam sta³a woda to robi sie zwarcie i szlag trafia urz[±]dzenie steruj[±]ce pomp[±]. Więc nie jest to problem pompy jeszcze nie widzia³em motocykla z padni[±]t pomp[±] paliwa, zawsze pada to urz[±]dzenie. dzia³o się to tylko w pierwszych miesi[±]cach produkcji, potem fataln[±] uszczelk^ê zastapiono now[±], więc je[¶]li kto[¶] się martwi o to czy w jego motocyklu mo[¿]e się to przytrafi[±]e to ³atwo to sprawdz[±]e. Czy tez przy zakupie motocykla, [¶]ci[±]gamy lewy panel, pod panelem jest plastikowa przykrywka od pompy, sci[±]gamy przykrywke, i mamy dwie wtyczki jedna z wtyczek wchodzi w to urz[±]dzenie elektroniczne, jest ono z takim radiatorkiem i przykr^êcone na dwóch ma³ych srubkach torxowych, odkr^êcamy te [¶]rubki i wyci[±]gamy to, powinna na tym by[±]e uszczelka, i w [¶]rodku pod tym powinno byc sucho, je[¶]li uszczelka jest czarna i po wyjeciu jej uk³ada się na kszt[±]t okr^êgu przypominaj[±]c ORING to ^¼le- ona przecieka, je[¶]li jest to uszczelka w kolorze zielonym i po wyj^êciu uk³ada sie na kszt[±]t ^æwierci okr^êgu to wszystko w porz[±]dku. Ten problem jest już dawno rozwiązany i nie ma sie co stresowac, mog³o to tylko wyst^êpowac w pierwszych modelach-mi³ej jazdy koledzy, pozdrawiam.

Odp:Usterki w GS 1200! ...never ending story

Autor: Esox - 2007/03/18 11:22

masz oczywi[¶]cie racj^ê, tylko nie wiesz jak to potrafi posrodku sezonu wkurz[±]e, czekasz dwa tygodnie, a to nie pierwsza usterka w Twoim wymarzonym, nowym motocyklu. A propos serwisów - niejaki "nowy" Inchcape tak sie to chyba pisze w DC na Wroc³awskiej, (ciekawe tak BTW sk[±]d mieli mój numer telefonu-zach^êcali mnie bym do nich na przegl[±]d przyszed³) - kolezanka da³a się skusi[±]e i swojego Scarvera wstawi³a na przegl[±]d po wcze[¶]niejszym umówieniu się, tylko przegl[±]d się nie odby³, bo kto[¶] zapomnia³ cz^ê[¶]ci zamówi[±]e.... :evil:

Odp:Usterki w GS 1200! ...never ending story

Autor: ggkbb - 2007/03/19 08:06

Witam!

Zgadzam się z Kefirem co do przyczyn "niesprawno[¶]ci" urz[±]dzenia steruj[±]cego pomp[±]. Patrz[±]c z perspektywy uw[¿]am, że jest problem wieku dzieci^êcego. Jaki z tego wniosek - nigdy nie kupowa[±]e moto w pierwszym i drugim roku produkcji! Kto się napali musi się z tym liczy[±]e.

Martwi[±] mnie wycieki z kardana i skrzyni biegów. Tu BMW ma niema³e do[¶]wiadczenie ale mimo to co[¶] nie wysz³o.

Mo[¿]e się nara[¿]ê ale BEZAWARYJNO!Æ BMW TO W TEJ CHWILI MIT! Firma globalna, która w swojej strategii chce aby jej produkty by³y dost^êpne szerszemu gronu musi ci[±]æ koszty gdzie się da - i mamy tego efekty.

Pozdrawiam i czekam na Wasze opinie

Grzegorz

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: mdx - 2007/03/19 16:17

Witam,

Zobaczcie ile odwiedzin ma ten temat (ponad 9.000) no nie^¼le,

ja tylko dorzuc^ê, że 2004 roku jecha³em XTZ z kumplem do Angli. W Niemczech na parkingu pierwszy raz na żywo widzia³em R1200GS więc musia³em podej[¶]æ i popatrze[±]e, po chwili podszed³ w³a[¶]ciciel i powiedzia³ co[¶] w stylu moto kaput, za chwil^ê przyjecha³ serwis BMW samochodem osobowym, sprawdzili bezpieczniki i z tego co wywnioskowa[±]em to nic wiecej nie moga zrobi[±]e !!! hehe i przyjecha³aweta. go[¶]ciu nie móg³ zapali[±]e moto a[¿] roz³adowa³ akumulator. Nie wiem ile mia³ przejechane ale wygl[±]da³ jak prosto z salonu. Mo[¿]e to by³a pompa paliwa nie wiem

Ja wtedy mia³em K100 która nigdy nie zawiod³a, teraz s³u[¿]y od 3 lat znajomemu tak[¿]e bez problemów a motocykl ma 17

lat.

Pozwolę sobie rozwinąć temat ciekawych symerów. Panowie jak cieknie w motocyklu co ma 10-20 tys. km to znaczy że symery są do dupy i na nic się zda wymiana na nowy oryginalny bo też się posypie za parę tysiąci, chyba że je poprawili w coś wtypię. Możliwe też, że obróbka wałka jest kiepska i zdzierają symer? Wtedy nowy może już chodzić bo walek jest trochę wyflizgany. Jednym słowem lipa i tyle.

Może nowe modele są już ok, ale fama i tak poszła a szkoda bo motocykle naprawdę jest super, ja mechaniki się nie boję i czasem jeżdżę motocyklami co wiem, że mają takie czy inne wady (np. serie R1100) ale one chociaż są przewidywalne i jeżeli wiesz co sprawdzić to moto nie zawiedzie. W przypadku pierwszych roczników R1200 to jest jak z chińskim skuterem sypie się to i owo tylko ten pierwszy kosztuje 3.000z³ !!!

Może dla osób co kręcą się tylko po okolicy nie ma to znaczenia ale gdyby mi nowy moto nawaliło na wyprawie co cz³ek odk³ada kasę przez cały rok z powodu jakieg³o wady fabrycznej czy kiepskiej jako³ci cz³ci i nie mia³bym gwarancji że co³ znowu się nie wysi³dzie to bez wzgl³du na jego walory sprzeda³bym i koniec. Wspó³czuj³ tylko mechanikom z BMW co im najbardziej się obrywa a najmniej są temu winni.

Powodzonka!
MDx

Odp:Usterki w GS 1200!

Autor: ggkkbb - 2007/03/20 19:10

Witam!

Dziękuję mdx za ciekawy głos w temacie. Sam rozpoczynając ten wątek po powrocie GS-em 1200 na przyczepie z wyprawy nie my³la³em, że ponad 9 tys. osób zainteresuje ten temat.

Niepokojąco jest to co piszesz o sierringach. Dzisiaj dosta³em info z serwisu, że moto jest do odbioru - ciek³a skrzynia biegów. Zobaczymy co dalej.....

"Może dla osób co kręcą się tylko po okolicy nie ma to znaczenia ale gdyby mi nowy moto nawaliło na wyprawie co cz³ek odk³ada kasę przez cały rok z powodu jakieg³o wady fabrycznej czy kiepskiej jako³ci cz³ci i nie mia³bym gwarancji że co³ znowu się nie wysi³dzie to bez wzgl³du na jego walory sprzeda³bym i koniec" - też się nad tym zastanawiam ale po pierwsze jeszcze mam ok. 3 lat kredytu (wydawa³o mi się, że kupuję niemieck³ niezawodno³) po drugie nie bardzo widzę co w zamian? Może masz jakiś pomysł???

Ciekawe jakie są prawdziwe statystyki awaryjności tego motocykla.

Pozdrawiam i czekam na dalsze opinie! Może ktoś z kierownictwa BMW je przeczyta???????????

Grzegorz